ROK II. NR. 10.

CZERWONY KRZYŻ

Organ Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża

Ogłoszenia.

ROK II. 15 MAJA 1920 NR. 10

CZERWONY KRZYŻ

ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA CZERWONEGO KRZYŻA

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.

Przedpłata z przesyłką:
rocznie 30 mk. (60 kor.)
półrocznie 15 mk. (30 kor.)
numer pojedyn. 2 mk. (4 k.)

Wszystkie artykuły są płatne.
Rękopisy nie zwracają się.

Adres Redakcji i Administracji:
Biuro Zarządu Głównego
w Warszawie, Mazowiecka 9.
(od 10 rano do 3 popoł.).

Pielęgniarki zdrowia publicznego.

Kobiety w wojnie obecnej odegrały rolę pierwszorzędną jako opiekunki żołnierza zarówno zdrowego, jak i chorego. Dały one wysiłek pracy i woli bardzo wydatny, nic więc dziwnego, że, kiedy wojna skończyła się na zachodzie, pragnęły nadal pracę swą owocną poświęcić na usługi społeczeństwa całego, aby zużytkować nabyte doświadczenie i wiedzę przy pielęgnowaniu rannych i chorych zdobytą. To też w chwili, gdy Liga tow. Czerwonego Krzyża postawiła w swoim programie zwalczanie chorób, zapobieganie im i opiekę nad matką i niemowlęciem, kobiety zgłosiły się odrazu do pracy i zapragnęły wziąć w niej udział jako pielęgniarki zdrowia.

Miały ku temu już przygotowanie jako pielęgniarki rannych, wypadło im tylko pogłębić wiedzę hygieniczną, rozszerzyć wiadomości społeczne i stanąć do pracy.

Pierwsze próby pod tym względem uwieńczone skutkiem pomyślnym dały Stany Zjednoczone A. P.

Zarówno jak wszędzie i tam grasuje gruźlica, śmiertelność dzieci jest znaczna, a przyczynami głównemi jest zupełna nieznajomość hygieny, brak zastosowania jej zasad w szkole, urzędach, fabrykach i w życiu codziennem.

I właśnie wprowadzanie w życie pielęgniarek zdrowia, które dotrzeć mogą do ognisk domowych, wejrzeć w te dziedziny, które są niedostępne dla lekarza nauczyciela, urzędnika sanitarnego, działać nie tylko żywem słowem, ale przykładem, gdzie trzeba, dało w Ameryce tak zachęcające wyniki, że przykład ten należy naśladować co najrychlej i wprowadzić u nas tego rodzaju instytucję.

Jeszcze przed wojną w r. 1912 Towarzystwo hygieny praktycznej im. B. Prusa powzięło u nas myśl utworzenia zastępów hygienistek domowych i ze specjalnych kursów wypuściło spory ich zastęp. Projektowano podzielić Warszawę na okręgi hygieniczne, powierzając je pracy specjalnych hygienistek, które odwiedzały by mieszkania uboższych warstw ludności i krzewiły tam zdrowe zasady hygieny. Sprawa posunęła się organizacyjnie dość daleko, choć warunki zewnętrzne bynajmniej nie sprzyjały temu przedsięwzięciu, ale wojna, o ile wiemy, przerwała pracę.

Pracę tę dziś należało by podjąć na nowo, przygotowując przedewszystkiem odpowiedni zastęp hygienistek czy pielęgniarek zdrowia.

Kurs dla niej dziś musi być obszerniejszy, przygotowanie znacznie większe, bo życie skomplikowało się i zadania będą obszerniejsze, niż przed wojną. Elementarne zasady szerzenia czystości dziś już nie wystarczą wobec rozpow-

szechnienia chorób zakaźnych, gruźlicy, chorób wenerycznych, krzywicy i innych następstw złego odżywiania podczas wojny, hygienistka domowa musi mieć daleko większy zasób wiedzy nie tylko teoretyczny, ale i praktyczny. Musi być dobrze obznajmniona z pielęgnowaniem i psychologją chorego, przejść więc musi praktyczny kurs w szpitalu, a następnie pod kierunkiem starszej pielęgniarki odbyć kurs praktyczny szerzenia w praktyce zasad hygieny.

Każda wieś, każda gmina winna mieć tego rodzaju pielęgniarkę zdrowia, pozostającą pod bezpośrednim kierunkiem lekarza i w stałej styczności z urzędami sanitarnemi miejscowemi.

Jak dalece przypisują wagę tej właśnie formie zagranicą dowodem projekt Ligi, opracowany przez p. Alicję Fitzgerald utworzenia szkoły specjalnej dwuletniej dla kształcenia tego rodzaju pielęgniarek.

Rekrutować się one winny po wojnie z tych tysięcy sióstr Czerwonego Krzyża i sanitarjuszek, które odbyły już stosowną praktykę w szpitalach, w szkole uzyskają nowe wiadomości z hygieny, dyetetyki, hygieny matki i dziecka, hygieny mieszkań i t. p. i staną wtedy uzbrojone w dostateczny arsenał wiadomości dla szerzenia idei zdrowia powszechnego.

Jeden jeszcze warunek: muszą to być kobiety z prawdziwem umiłowaniem zawodu, z poświęceniem, wyrobione życiowo, traktujcie to zajęcie nie jako źródło zarobku, ale jako posłannictwo. Dla tego też poziom umysłowy i moralny pielęgniarki zdrowia musi być bardzo wysoki.

I jeszcze jedno zastrzeżenie: pielęgniarka zdrowia nie może leczyć, aby nie stworzyć nowego typu niedouczonych lekarzy. ona może tylko wcielać w czyn zabiegi hygieniczne, zalécone przez lekarza.

Kanon wydany przez Ligę tak streszcza jej obowiązki w zdaniach lapidarnych.

Pielęgniarka zdrowia publicznego jest do dyspozycji ludności.

Wzywajcie pielęgniarkę gdy jesteście chorzy. — Ona pospieszy na wasze wezwanie, Gdy nie macie lekarza ona go sprowadzi; przybędzie też zawsze na wezwanie lekarza, a przed jego przybyciem zaopiekuje się chorym. Będzie postępować zgodnie z instrukcjami lekarza i pomagać mu będzie wszelkiemi środkami, czyniąc to, czego lekarz niema czasu zrobić. Nauczy rodzinę chorego jak trzeba pielęgnować chorego.

Pielęgniarki zdrowia mogą mieć i swoje specjalności. Dzielą się na pielęgniarki— wizytatorki, pielęgniarki macierzyństwa, przeciwgruźlicze, szkolne, fabryczne, hygieny społecznej, pomocy doraźnej i opieki nad chorymi w domu, pielęgniarki żłobków, pielęgniarki chorób zakaźnych i ratowniczki w katastrofach.

Według instrukcji Ligi ich obowiązki dadzą się zestawić w krótkości jak następuje:

P i e l ę g n i a r k a z d r o w i a—w i z y t a t o r k a odwiedza chorych w mieszkaniach, wzywa lekarza, jeżeli chory go niema, zajmuje się obmyciem i oczyszczeniem chorego, przygotowaniem pościeli i urządzeniem oraz oczyczczeniem pokoju, kontroluje czy chory zachowuje przepisy lekarza, przewietrza jego pokój, uczy kogoś z rodziny lub sąsiadkę jak ma pielęgnować chorego aż do następnej jej wizyty. Bada dyskretnie rodzinę chorego i daje taktownie rady jak polepszyć warunki jej ogólne, daje przykład utrzymywania czystości: myjąc, szorując, piorąc i dając inne wskazówki hygieniczne, niezbędne w danym razie. Zajmuje się umieszczeniem chorego w szpitalu jeżeli choroba jest zbyt ciężka, by mogła być leczona w domu.

P i e l ę g n i a r k a m a c i e r z y ń s t w a stara sią wykonać przepisy lekarza odnośnie do kobiety ciężarnej, daje rady odnośnie do dyety, hygieny i ruchu ciężarnej, zabiega, aby dziecko było zaopatrzone w odzież odpowiednią, przygotowuje chorą i pokój do porodu, wzywa lekarza w chwili odpowiedniej i zapewnia chorej pomoc specjalną, pielęgnuje matkę i dziecko przez czas niezbędny po porodzie, uczy obchodzenia się z niemowlęciem, odwiedza w pewnych odstępach stałych matkę i dziecko i czuwa nad ich zdrowiem oraz pilnuje, aby jej zalecenia były wykonane.

P i e l ę g n i a r k a d o w a l k i z g r u ź l i c ą opiekuje się chorym i zabezpiecza otaczających go członków rodziny, zalecając im zestosowanie środków ostrożności, dostarcza choremu dodatkowego pożywienia, stara się nauczyć chorego korzystania ze słońca i powietrza, stara się zrobić wszystko możliwe, aby zabez-

pieczyć innych od zakażenia, szczególniej gdy chory nie pozostaje w domu. Pouczanie i powtarzane często przepisy są jej bronią. Pomocnikami jej jest słońce, powietrze i dobre pożywienie. Stara się dostarczyć niezbędnej pomocy rodzinie w przypadkach, gdy ojciec rodziny udaje się do szpitala.

Pielęgniarka szkolna• ogląda każde dziecko w szkole i zawiadamia lekarza o przypadkach zapalenia migdałów, gruczołów, o cierpieniach oczu, uszu, skrzywieniach kośćca i wogóle o wszelkich zauważonych nienormalnościach, bada zęby u dzieci i kieruje je do dentysty, przy pierwszych objawach wysypek odsyła dziecko do domu, odwiedza w mieszkaniu dzieci nieobecne w szkole, daje matkom wskazówki postępowania w każdym poszczególnym wypadku. Dzieci podejrzane o chorobę są oddawane pod opiekę pielęgniarki, która winna znać pierwsze objawy chorób ostrych i przewlekłych. Pielęgniarka przestrzegać winna czystości u dzieci, w przypadkach zawszenia głowy, dziecko oddzielić i niezwłocznie odwszyć.

Pielęgniarki w fabrykach są przeznaczone do udzielania pierwszej pomocy w przypadkach nagłych jako urzędniczki fabryczne lub korporacji. W razie potrzeby obowiązkiem jej jest znaleść lekarza. Odwiedzają chorych pracowników i składają raporty o stanie iah zdrowia. W domach chorych robotników ułatwiają im pielęgnowanie chorych oraz urządzenie gospodarstwa i w ten sposób przyczyniają się do zwiększenia produkcji. Zrozumiały ich pożytek towarzystwa ubezpieczeń i umieszczają je u swych klijentów.

Pielęgniarki zdrowia publicznego odprowadzają chorych przy wyjściu ze szpitala, czuwają nad ich zdrowieniem i starają się polepszyć warunki, które były przyczyną choroby. W przypadkach, gdy zdrowienie idzie powoli zawiadamiają o tem lekarza. Pozwala chorym przewlekłym unikać szpitala, ucząc ich otoczenie pielęgnowania chorych. Zapoznają się ze słabemi stronami życia rodziny i stara się usunąć przyczyny. Organizują pomoc w razie nieszczęścia.

Pielęgniarki domowe organizują wykłady dla kobiet i dziewcząt, których nieświadomość jest przyczyną wielu chorób i śmierci, kursy te przygotowują młode robotnice do życia, do gospodarstwa domowego. Rozwijają śród robotnic poczucie godności osobistej i poczucia obywatelskiego, wskazują sposoby upiększenia mieszkań, przyrządzania potraw i prowadzenia prawidłowego gospodarstwa domowego.

Pielęgniarki i dzieci dają matkom wskazówki co do żywienia niemowląt, wskazują im ilości i dawki dla każdego wieku właściwe, wskazują objawy niestrawności i stosowną w tych razach dyetę, wskazują na konieczność pojenia dzieci wodą, na niebezpieczeństwo karmienia z brudnych butelek lub smoczków i na sposoby utrzymania ich w czystości, na konieczność stałego czuwania nad czystością przy jedzeniu, jednocześnie dają im wzkazówki ogólne co do pielęgnowania niemowlęcia. Dla matek młodych miewają wykłady o hygienie dziecka.

Pielęgniarka w czasie katastrof żywiołowych, pożarów, powodzi, wypadków kolejowych winna się znaleźć na miejscu wypadku, gdzie pomaga lekarzom, uspakaja panikę śród ludzi, w razie potrzeby powstrzymuje krwotoki, robi oddech sztuczny i ratuje w ten sposób życie ludzkie przez udzielenie szybkiej pomocy. W czasie epidemji staje się pomocnicą i zastępczynią przepracowanego lekarza i szczególniej tam, gdzie niema lekarza, zastąpić go musi w nagłych wypadkach.

Pielęgniarka wyszkolona w chorobach zakaźnych rozpoznać może pierwsze objawy choroby i przez odosobnienie chorego zapobiedz rozpowszehnieniu zarazy i zajmując się dziećmi może zauważyć objawy wcześniej nieraz niż matka. Po stwierdzeniu choroby daje wskazówki co do zabezpieczenia pozostałych członków rodziny i zawiadamia lekarza, postara się o zapewnienie należytej opieki choremu.

Każda pielęgniarka w swej torbie nosi z sobą niezbędną do wykonywania czynności przedmioty: fartuch, mydło, szczotkę, ręcznik, ternometr, basen, usygator, apteczkę podręczną.

Organizacja pielęgniarek zdrowia publicznego pozostaje pod dyrektywą Komitetu, który stara się o członków, o zwiększenie funduszów i rozwój towarzystwa, zajmuje się propagandą i spra-

wami bieżącemi; prezydjum stanowią prezes, skarbnik i sekretarz, od których bezpośrednio zależą pielęgniarki. Te ostatnie codzień rano otrzymują dyspozycje dzienne, w południe zjawiają się w biurze dla otrzymania nowych wskazówek lub adresów, wieczorem dla złożenia sprawozdania.

W taki sposób Liga pojmuje zadania pielęgniarek zdrowia. Podajemy zadania te w całości, aby czytelnik pojął cały zakres ich działalności i zrozumiał, że zadania te są wielorakie i wymagają bardzo dobrego przygotowania. Jak utworzyć dla nich odpowiednie kursa, pomówimy później, dziś zastanowimy się jeszcze, skąd czerpać materjał na tego rodzaju propagatorki zdrowia.

Jeżeli w Ameryce, gdzie warunki życia są, niewątpliwie, lepsze krótkotwałe ich istnienie dało wyniki wprost zdumiewające, to cóż u nas, gdzie hygiena jest w powijakach, a zastosowanie jej w życiu nawet śród warstw zamożniejszych i świadomych wiele pozostawia do życzenia. To tez liczba wykwalifikowanych pielęgniarek zdrowia musi być u nas bardzo znaczna.

Pielęgniarką winna być u nas każda nauczycielka szkoły powszechnej, każda właścicielka większego obszaru ziemskiego, każda pracownica w urzędach gminnych i państwowych, mających styczność z ludem.

Pielęgniarkami trzeba uczynić jedną lub 2 na wieś inteligientniejsze włościanki przez odpowiednie kursy i praktykę. Wtedy dopiero możnaby liczyć na rozpowszechnianie się zasad higieny.

Ale dorywcze te pielęgniarki nie mogą zastąpić fachowej.

Źródłem, skąd czerpać je będziemy będą wykwalifikowane siostry i sanitarjuszki.

Jeżeli dla pierwszej kategorji pielęgniarek przygodnych wystarczą kursy krótkie, parokrotnie powtarzane w roku, dla fachowych musi być założona szkoła specjalna.

Takie szkoły założyć musi Czerwony Krzyż przy pomocy państwa lub gmin zainteresowanych.

O jej programie dziś tyle tylko rzec można, że winien być więcej praktyczny, niż teoretyczny.

Dr. Józef Zawadzki.

Zarys organizacji kursów dla żeńskich sił pomocn. sanitarnych w Oddz. Okręgowym we Lwowie.

Kursy dla pomocniczych sił sanitarnych żeńskich urządza się w miastach uniwersyteckich, gdzie najłatwiej znaleźć odpowiednie siły nauczycielskie.

Na kurs ten mogą uczęszczeć uczennice:

a) niezamężne, albo bezdzietne wdowy w wieku od 20 — 40 lat,

b) cieleśnie i umysłowo zdrowe,

c) posiadające conajmniej ogólne średnie wykształcenie,

d) prowadzące się moralnie.

Przy wniesieniu podania o przyjęcie, składają kandydatki odnośne świadectwa od władz kościelnych, cywilnych i rządowych.

Po przyjęciu uczennice otrzymują w osobnym internacie na koszt Czerwonego Krzyża wolne mieszkanie i poddają się regulaminowi internatu, którym zarządza dyrektorka.

Kurs nauki jest bezpłatny, trwa w czasie wojny 6 tygodni i obejmuje następujący program wykładów teoretyczno — praktycznych i praktycznych ćwiczeń.

A. Wykłady teoretyczno — praktyczne.

1. Ogólne wiadomości z anatomji, fizjologji i pateologji człowieka.

2. Ogólne zasadnicze wiadomości z hygjeny mieszkania, odzieży i odżywiania.

3. Ogólne prawidła pielęgnowania chorych w domu, w szpitalach i sanatorjach. Obserwowanie chorych i ważnych dla lekarza zjawisk chorobowych.

4. Dezynfekcja i dezynfektory, antyseptyka i aseptyka.

5. Usługa przy wykonaniu operacji. Zapoznanie się z instrumentami.

6. Opatrunki chorych i rannych.

7. Wykonywanie pomocniczych czynności leczniczych: okłady w rozmaitych postaciach, bańki suche i krwawe, przystawianie pijawek, przygotowanie kąpieli, natrysków, inhalacji, lawatywy, przepłukiwania i zastrzykiwania i t. p.

8. O chorobach epidemicznych i o walce z niemi. Czynności sanitarnych sił pomocniczych w tej walce.

9. Opieka nad rannymi wogóle, w szczególe, na froncie. Tymczasowe opatrunki i transport rannych.

10. O materjałach, potrzebnych do lekarskich badań chemicznych i bakterjologicznych.

11. O organizacji opieki społecznej w ogóle, w szczególe o organizacji i celach T-wa Czerwonego Krzyża.

B. Praktyczne ćwiczenia.

1. Praktyczne ćwiczenia uczennic odbywają się przy łóżku chorego w szpitalach i zakładach leczniczych pod nadzorem lekarzy i sióstr przełożonych, przytem wymaga się w interesie wszechstronnego wyszkolenia, aby każdą z uczennic w ciągu kursu zajęta była po kolei na wszystkich oddziałach (wewnętrz. chirurg. ginekolog. oczny, skórny, pediatr. i t. p.)

2. Po ukończeniu kursu uczennice składają egzamin przed Komisją, wybraną przez Zarząd Czerwonego Krzyża i delegatem wojskowym i te, które egzamin złożyły, otrzymują nominację na „pielęgniarkę Czerwonego Krzyża“ z prawem objęcia posady, wyznaczonej przez Prezydjum. Posada ta jest płatną wedle norm, ustalonych przez Zarząd Główny:

W rok po złożeniu egzaminu, jeżeli pielęgniarka prowadziła się bez nagany i sumiennie spełniała swe obowiązki, może za poparciem lekarza, przy którym była zatrudniona, zgłosić się do drugiego egzaminu, przed Komisją, również wybraną przez Prezydjum. Po dodatnim wyniku tego egzaminu pielęgniarka uzyskuje dyplom „Siostry Czerwonego Krzyża“ z etatowemi poborami wyższemi, unormowanymi przez Zarząd Główny.

Dla rozróżnienia stopnia w służbie sanitarnej, tak pielęgniarki jak i siostry noszą osobny ubiór, przepisany przez Zarząd Główny Czerwonego Krzyża.

Dr. Jurasz

Zjednywanie członków.

Jako przyczynek do sprawy zjednywania członków P. T. Cz. Krzyża które rozpocznie się 23 b. m. podajemy poniżej wyjątek z listu p. H. P. Davisona, prezesa Rady Dyrektorów Ligi Towarzystw Czerwonego Krzzża do p. Boydena, Generalnego Komis. Ligi w Polsce.

„Czerwony Krzyż jest organizacją uznaną dla akcji ratowniczej, nietylko z powodu, że istnieje od lat 50-iu z górą, lecz że wobec ogólne warunki wymagają istnienia organizacji, która mogłaby objąć opiekę nad wszystkimi bez różnicy rasy i wyznania.

W wielu częściach świata warunki ekonomiczne są chaotyczne i zwykłe środki, służące dla międzynarodowego prowadzenia interesów są sparaliżowane. Spostrzeżenia, czynione przezemnie w Europie, przekonały mnie bardziej, niż kiedykolwiek, że pierwszym krokiem jest rozumna organizacja wewnątrz danego kraju przez ludzi zdecydowanych do wykonania dobrze obmyślanego programu. Polska potrzebuje pomocy, ale polacy są zanadto rozumni, aby nie zrozumieć, że im bardziej Polska dowiedzie, że sama sobie umie pomagać, tem więcej będzie otrzymywała pomocy zkąd indąd. Jestem uszczęśliwiony, że słyszę o dotychczasowym rozwoju Czerwonego Krzyża, lecz rozwój ten nie jest jeszcze dość wydatny. Jak już o tem Panu wspominałem w Genewie, gdyby mogła być zorganizowana w Polsce kampanja dla rozszerzenia Czerwonego Krzyża i gdyby mógł być zwerbowany miljon członków, skutki tej kampanji miały by bardzo doniosłe znaczenie, sięgające daleko poza materjalny dobrobyt lud-

ności na polskich obszarach. Podobny ruch dowiódł by, że naród posiada dane, świadczące o jego stanowczości w odbudowywaniu Ojczyzny, która byłaby godna polaków. Podobna manifestacja była by ogłoszoną w całym świecie i według mnie zdobyła by szacunek i uznanie ludów postronnych, co wywołało by właściwe skutki, których szczegółowo wymieniać nie będę.

Być może, że osobom, sprawującym władzę w Polsce, wyda się to raczej obojętnem, lecz według mnie nic nie jest obojętnem, co może się przyczynić do przywrócenia życia i warunków normalnych w danym kraju. Najlepszą podstawą dla zbudowania Polskiego Czerwonego Krzyża jest zapisywanie członków w całym kraju z małą stosunkowo opłatą członkowską. Gdybym nie wierzył w możliwość tego, nie polecał bym tej akcji, lecz jestem optymistą na tyle, by wierzyć, że jest to nietylko możliwe, lecz nawet stosunkowo łatwe do wykonania. Zapewne zdaje sobie Pan sprawę z wrażenia, jakie podobna akcja w Polsce uczyni na inne Narodowe organizacje Czerwonego Krzyża. Polska przodująca w tym kierunku uzyskała by stanowisko, z którego mogłaby byą dumną".

Te słowa winni rozważyć sobie wszyscy, gdyż są znamienne w ustach wielkiego działacza amerykańskiego.

J. Z.

Z Towarzystw Zagranicznych Czerwonego Krzyża.

Uchwały Konferencji Międzynarodowych, dotyczące organizacji Czerwonego Krzyża.

(*Dokończenie*).

III.

Działalność Narodowych Towarzystw Czerwonego Krzyża.

A. — Sprawy ogólne.

20. Jest pożądanem, aby Komitety Centralne dążyły do rozwinięcia swej działalności podczas pokoju, a tem samem do powiększenia swoich środków pieniężnych.

21. Jest rzeczą konieczną, aby Towarzystwa zastosowywały wszelkie możliwe środki rozpowszechniania zasad Czerwonego Krzyża śród wszystkich warstw ludności, jak również dla obznajmiania ludności ze znaczeniem Czerw. Krzyża i powiększenia jego środków w razie klęsk publicznych lub wojen międzynarodowych (R. str. 416 SP. XI).

22. IX Międzynarodowe Konferencje Czerwonego Krzyża wyraża życzenie aby T-wa Czerwonego Krzyża łącznie ze służbą zdrowia w swych wojskach przystąpiły do rozpatrzenia sprawy pomocy, udzielanej wojskowym podczas pokoju przy zetknięciu się z ludnością cywilną oraz poza ich służbą czynną (W. str. 319).

B. — Materjał sanitarny.

23. Jest pożądanem aby w każdem Państwie lub też w kilku Państwach połączonych powstały zapasy przedmiotów, stanowiących materjał sanitarny, aby te przedmioty były stale wystawiane i aby Komitety różnych krajów porozumiewały się w sprawie wymiany podobnych wzorów. (B. nos. III, 18, IV, I).

24. a) doświadczenie wojen współczesnych potwierdza konieczność organizowania w każdym kraju podczas pokoju, sieci składnic materjałów sanitarnych;

b) organizacja ta, aby być na wysokości podjętego zadania opierać się winna na postępach nauki i techniki. (L. XII).

25. Pożądanem jest, aby każde Towarzystwo ułożyło album lub katalog, zawierający rysunki, fotografje lub sztychy całości posiadanego materjału ambulansowego oraz odpowiedniego materjału, stosowanego przez wojskowość danego kraju. Wzory podobne powinny być rozsyłane innym Towarzystwom, jak również Państwom, które przystąpiły do Konwencji Genewskiej. Wymiana albumów może zastąpić utworzenie Muzeum Międzynarodowego (G. lit. C. I. C. str. 123).

26. Pożądanem jest, aby specjalna Komisja Międzynarodowa rozpatrzyła wzory materjału ambulansowego (G. lit. C. 2).

27. Towarzystwa powinny nabywać namioty lub baraki łatwo przenośne, przeznaczone dla udzielania pomocy chorym i rannym, podczas pokoju i wojny (B. nr. III, 17).

28. Zaleca się nestępujące środki:

1. Gromadzenie w magazynach wojennych i w magazynach Towarzystw Czerwonego Krzyża materjałów opatrunkowych, opatrunków wchłaniających, wyjałowionych, w części przeciwgnilnych.

2. Perjodyczna dezynfekcja nagromadzonych materjałów, za pomocą sterylizacji w przyborach stałych, w składach Towarzystwa.

3. Perjodyczna inspekcja magazynów dla stwierdzenia, czy materjały opatrunkowe są aseptyczne i antyseptyczne.

4. Nabywanie aparatów sterylizacyjnych, różnych gatunków w dostatecznej ilości, aby módz podołać wszystkim potrzebom w czasie wojny; aparaty odpowiadać winny następującym typom:

a) małe aparaty do sterylizacji przez wygotowanie, bardzo lekkie, które mogą być dołączone do wszystkich torebek lekarskich. (Trousse) do sterylizacji narzędzi (dla punktów ratownictwa).

b) Sterylizatory parowe pod ciśnieniem dla instrumentów i środków opatrunkowych średnich rozmiarów, przenośne (dla ambulansów polowych).

c) sterylizatory większe i cięższe (dla szpitali polowych).

d) Sterylizatory nieruchome (dla szpitali ewakuacyjnych). (Wied. str. 248).

C. — Personel sanitarny.

29. Towarzystwa powinny kształcić i nauczać personel sanitarny ochotniczy (1863 nr. 4 B. nr. III, 13).

30. Należy się zaopatrzyć w personel zapasowy, poprzednio wyćwiczony i dostateczny co do liczby, aby módz niezwłocznie zapełnić wytwarzające się luki i tym sposobem uniknąć wszelkiej dezorganizacji w służbie (G. lit. E. 6).

31. Wybór i wystawienie korpusu sanitarnego, złożonego z ludzi czynnych i silnych jest zarówno potrzebny T-wom podczas wojny jak podczas pokoju (B. nr. III, 16).

32. Stowarzyszenie personelu sanitarnego jaknajbardziej licznego, karnego i wykształconego stanowi jeden z najgłówniejszych obowiązków Towarzystw.

Zadanie powyższe dzieli się na 2-ie części:

a) przygotowanie służby szpitalnej o niezbędnych przymiotach fizycznych i moralnych.

b) przygotowanie służby transportowej wykwalifikowanej.

Przygotowanie służby szpitalnej obejmuje główne wiadomości, dotyczące przewożenie chorych. Nauczanie sanitarjuszy frontowych obejmuje prócz tego przynajmniej pierwszą pomoc dla rannych.

Egzaminów dokonywać winny władze wojskowę, o ile stosunki Komitetu Centralnego z Rządem na to pozwolą.

Jest pożądanem, aby członkowie organizacji w ten sposób utworzonych mogli działać również i podczas pokoju (R. str. 415).

33. Tam, gdzie istnieją Towarzystwa weteranów, należy zapewnić ich pomoc i werbować ich do transportu rannych (G. lit. E. 2).

34. Personel kolumn transportowych, powstałych podczas pokoju, powinien rozwinąć działalność odpowiednią dla wykazania i ustalenia nabytych wiadomości i dla przyzwyczajenia ludzi do niezbędnej karności (B. nr. III, 2 c—G. litt. E. 1).

35. Należy stworzyć Zrzeszenie zawodowe dla pracujących w służbie chorych.

1) aby utrzymać w nich ducha honoru zawodowego;

2) aby ochronić przed niepewną przyszłością tych, którzy w trakcie wykonywania swych czynności mogli by się stać częściowo lub całkiem niezdolni do pracy. Cel ten byłby osiągnięty za pomocą wzajemnej asekuracji na wypadek nieszczęścia (G. lit. E. 4).

36. Towarzystwa powinny roztoczyć opiekę nad nauczaniem pielęgniarek (B. nr. III, 14).

37. Zadanie to może być wówczas tylko spełnione, jeżeli kandydatki na pielęgniarki będą podlegały ścisłemu

sprawdzaniu swych zdolności j jeżeli będą wypróbowane przy pielęgnowaniu niezamożnych chorych (b. nr. III, 15).

38. Przy sprawdzeniu zdolności pielęgniarek, uwzględniając ich przymioty umysłowe i moralne, należy zwracać uwagę na ich zdrowie, aby siły pozwalały im spełniać usługi, które są od nich wymagane (G. lit. E. 3).

39. Zaleca się Towarzystwom rozwijać lub stwarzać w czasach pokojowych kursa dla Pań, którym można będzie powierzać dozór nad miejscowemi ambulansami lub nad szpitalami Czerwonego Krzyża, nauczanie powinno przygotować panie do skutecznej pomocy lekarzom i przez umiejętne wykonywanie przepisów dotyczących hygieny sal i leczenia chorych. (G. litt. F.).

40. Zaleca się T-wom utworzenie dla pielęgniarek szkół — przychodni, jako najlepszego i najłatwiejszego sposobu nauczania dla pań, pragnących się przygotować do spełniania podczas wojny zadania pielęgniarek ochotniczych, w razie jeśli przychodnia będzie działała niezależnie w miejscowościach, pozbawionych szpitali. Tam gdzie będzie przyłączona do szpitala i pod względem nauczania będzie jednoczyła swe własne zasoby z zasobami szpitala (SP. V).

IV.

Jeńcy wojenni.

41. Narodowe Towarzystwa Czerw. Krzyża są proszone o rozpatrzenie sprawy czy zamierzają roztoczyć opiekę nad jeńcami wojennymi, według myśli Konwencji Haskiej (SP. III).

42. Komitet Międzynarodowy w Genewie, oświadcza gotowość pośredniczenia w razie potrzeby pomiędzy Komitetami Centralnemi, Towarzystwa Czerwonego Krzyża uznają, że są obowiązane siłą rzeczy do niesienia pomocy jeńcom wojennym, zgodnie z Konwencją Haską z r. 1899, w granicach, ustalonych przez prawo i zwyczaje własnego kraju (L. 1).

43. IX Międzynarodowa Konferencja Czerwonego Krzyża uważając, że T-wa Czerwonego Krzyża są z natury rzeczy, powołane do wspierania jeńców wojennych i powołując się na życzenie wygłoszone na Konferencji Londyńskiej w 1907 roku, wyraża życzenie, aby te T-wa zorganizowały już podczas pokoju s p e c j a l n ą K o m i s j ę, dla zbierania zasiłków dla jeńców wojennych i przesyłania ich Komitetowi Międzynarodowemu w Genewie.

44. Komitet Międzynarodowy za pośrednictwem delegatów neutralnych, akredytowanych u Rządów interesowanych, zapewni rozdawnictwo zasiłków, przeznaczonych dla jeńców pojedyńczych i zarządzi podział innych darów pomiędzy istniejące obozy jeńców, licząc się przytem z zamiarami ofiarodawców, z potrzebami więźniów i ze wskazówkami władz wojskowych. Koszta ponoszone przez Komitet Międzynarodowy będą uregulowane przez interesowane Towarzystwa Czerwonego Krzyża.

Komisja specjalna do spraw jeńców wejdzie w styczność z Komitetem Międzynarodowym w Genewie. Biuro Konferencji przed ogłoszeniem jeneralnego sprawozdania niniejszego zebrania powinno zrobić wyciąg z postanowiania, które zostało uchwalone i niezwłocznie przesłać je do wszystkich Komitetów Centralnych, tak aby Komitety Centralne były zawiadomione o przyjętej decyzji i aby przed upływem roku 1 czerwca 1913 roku uchwała ta mogła wejść w życie (W. p. 318).

V.

Stosunki Międzynarodowe.

A. — Sprawy ogólne.

45. Towarzystwa Czerw. Krzyża są proszone o wzajemne przesyłanie sobie wyniku swego doświadczenia, jak również okólników, dotyczących spraw sanitarno-wojskowych, otrzymanych od władz Rządowych (L. XIII).

46. Ustalenie stosunków stałych i bezpośrednich pomiędzy Centralnemi Komitetami Czerwonego Krzyża w sprawach, dotyczących składów w rozmaitych krajach, byłoby z ogromnym pożytkiem dla dalszego postępu instytucji i mogło by zapewnić bardzo korzystne warunki dla nabywania przedmiotów i materjałów (L. VII obacz nr. 30).

B. — Biuletyn.

47. Uważa się jako nieodzownie potrzebne stworzenie pisma, które by łączyło Komitety Centralne rozmaitych krajów i zawiadamiało by ich o faktach urzędowych i innych interesujących T-wa.

Redagowanie tego pisma, powierza się Międzynarodowemu Komitetowi w Genewie, z zastrzeżeniem, że członkowie Komitetu nie będą ponosić z tego powodu kosztów.

Wydawane biuletyny będą miały charakter informacyjny.

Część pisma będzie można poświęcić ogłoszeniom lub sprawozdaniom o dziełach specjalnych, lub też opisom przyrządów i wynalazków, dotyczących pomocy, udzielanej rannym lub chorym wojskowym (B. nr. 4, 2).

48. Jako organ wspólny Towarzystw Czerwonego Krzyża jest uznany biuletyn Międzynarodowy, wydawany w Genewie (C. p. 90, nr. 3—B. nr. IV, 2).

49. Narodowe Towarzystwa powinny jaknajczynniej uczestniczyć w redagowaniu i powinny się starać o zwiększenie liczby abonentów (C. str. 90, nr. 3).

50. W razie gdyby dochody z prenumeraty nie pokrywały kosztów wydawnictwa, Komitetowi Międzynarodowemu służy prawo zwrócenia się w tej sprawie do Komitetów Centralnych (C. str. 90, nr. 4 b. nr. IV, 2).

51. IX Międzynarodowa Konferencja Czerwonego Krzyża wyraża życzenie, aby wszystkie Towarzystwa współuczestniczyły w wydawaniu i w rozpowszechnianiu głównie im poświęconego biuletynu Komitetu Międzynarodowego, prenumerując większą ilość egzemplarzy w stosunku do środków, którem i rozporządzają, dla rozdawania pośród osób, zasłużonych dla Czerwonego Krzyża w ich kraju (W. str. 319).

C. — Konferencje i wystawy.

52. Towarzystwa rozmaitych krajów mogą się zbierać na konferencjach międzynarodowych dla zakomunikowania sobie swoich doświadczeń, dla naradzania się co do zarządzeń, które mają być zastosowane dla pożytku instytucji i dla utrzymania osobistych stosunków pomiędzy sobą (1863, nr. 9 B. nr. III 8 i V 1. C. str. 90, nr. 1).

53. Jest pożądanem, aby w czasach normalnych konferencje odbywały się co 5 lat (C. str. 90, nr. 1 B. nr. V—1).

54. Komitety Centralne, którym będzie powierzona organizacja konferencji Międzynarodowych, są proszone o zarządzenie właściwych środków, aby wszelkie sprawozdania z kwestyj, które będą omawiane, były otrzymane przez Komitet Centralny przynajmniej na 2 tygodnie przed otwarciem Konferencji. Komitety nie zachowujące tych przepisów byłyby narażone na to, że ich sprawozdania nie podlegały by dyskusji (L. XII).

55. Jest pożądanem, aby Komitety Centralne zawiadamiały się wzajemnie o swych pracach i o zastosowaniu przez nich uchwał, powziętych na Konferencjach Międzynarodowych (R. str. 410).

56. Postulaty i uchwały każdej Konferencji, wymagające akcji wykonawczej od Towarzystwa Czerwonego Krzyża, będą zakomunikowane tym ostatnim przez Centralny Komitet tego kraju, w którym odbywała się Konferencja.

T-wa Czerwonego Krzyża będą jednocześnie proszone o oznajmienie jaknajrychlej Komitetowi Międzynarodowemu o dalszym ciągu rzekomych postulatów i uchwał, i w każdym razie o skierowanie tych sprawozdań do tego Komitetu Centralnego, który będzie zwoływał następną Konferencję, aby otrzymane odpowiedzi mogły być rozpatrywane na danej Konferencji (SP. IX).

57. Uważa się za pożyteczne zorganizowanie podczas trwania powyższych konferencji międzynarodowych wystaw Czerwonego Krzyża z udziałem wszystkich Towarzystw, aby zaznajomić członków Konferencji Międzynarodowych z postępami techniki środków ratowniczych dla chorych i rannych.

Uważa się za właściwe powierzyć urządzenie podobnej wystawy Czerw. Krzyżowi tego Państwa, w którym będzie zasiadała następna Konferencja.

Centralny Komitet każdego kraju powinien by się podjąć przyjmowania i wysyłania na koszt własny przedmiotów, przeznaczonych przez jego rodaków na konkurs.

D. — Pomoc wzajemna.

58. Pomoc Międzynarodowa, ugruntowana na warunkach zobopólnej pomocy, łączącej pomiędzy sobą T-wa Czerwonego Krzyża, będzie udzielana bądź w skutek zaofiarowania pomocy przez T-wo Państwa neutralnego T-wu Państwa wojującego, bądź wskutek prośby T-wa państwa wojującego, zgłaszającego się o pomoc do T-wa Państwa neutralnego.

Prośby lub zaofiarowania będą mogły być skierowane jedynie do Centralnego Komitetu T-wa, którego dotyczą, lub też będą wręczone Komitetowi Międzynarodowemu.

Centralny Komitet wspomaganego Państwa będzie jedynie stanowił o sposobie wykorzystania ofiarowanego wsparcia, gdy wykorzystanie będzie się odbywało za jego pośrednictwem (Wied. str. 249).

59. Centralny Komitet poszczególnego T-wa Czerw. Krzyża nie jest obowiązany uwzględniać prośby o wsparcie, skierowanej do niego przez T-wo, które nie zostało urzędowo ukonstytuowane i uznane (Wied. str. 249).

60. Nieodzownym warunkiem pomocy międzynarodowej jest, aby prośba lub zaofiarowanie odbywało się za zgodą rządów odnośnych, stosownie do art. 3 uchwał Konferencji Genewskiej 1863 r. (Wied. str. 249).

61. Neutralny Narodowy Komitet wysyłający Misje sanitarne musi je zaopatrzyć w legitymacje, możliwie w językach krajów wojujących, jak również w swym własnym języku (SP. IV).

62. Narodowe Towarzystwa Czerw. Krzyża mają obowiązek udzielić swej pomocy każdemu Państwu, pragnącemu roztoczyć ścisłą kontrolę nad prywatnemi doświadczeniami ratownictwa, zorganizowanego na jego terytorjum, względem rannych wojskowych.

Żadna Komisja tego rodzaju nie będzie mogła opuścić terytorjum poszczególnego państwa, nie otrzymawszy upoważnienia od Rządu.

Misja ratownicza, nawet jeśli posiada upoważnienie rządowe nie ma prawa używania nazwy Czerwonego Krzyża, jeśli nie została zorganizowana lub uznana przez T-wo, posiadające używalność tej nazwy (SP. IV).

Następujące §§ zostały opracowane na wypadek wojny. Niektóre §§ mogły by jednak znaleźć częściowe lub całkowite zastosowanie podczas pokoju.

63. Aby nie dopuścić do nadużywania w sprawach pomocy międzynarodowej znaku Konwencji Genewskiej, personel przysłany przez Towarzystwo państwa neutralnego i z tego powodu dopuszczony będzie nosił opaskę Genewską, wraz ze stemplem Narodowego Komitetu, upoważnionego do wysłania danego personelu. Opaska będzie nosiła prócz tego stempel legitymacyjny władz odpowiednich wojującego państwa, do którego pomocy personel został wysłany. Wszelkie bagaże i pakunki, przeznaczone dla akcji pomocniczej, muszą być na zewnątrz opatrzone w podobne stemple Komitetu Centralnego Państwa neutralnego. Każdy członek misji sanitarnej, wysyłanej przez Państwo neutralne, otrzyma kartę legitymacyjną, wydaną przez władze odpowiednie Państwa wojującego, w języku tego ostatniego. (SP. IV).

64. Wszelkie misje, nie posiadające powyższych legitymacji i pragnące się poświęcić wspieraniu i leczeniu rannych i chorych, nie będą dopuszczone przez państwa wojujące. (SP. IV).

E. Agencje informacyjne.

65. Komitet Międzynarodowy stworzy na wypadek wojny jedną lub kilka agencji wywiadowczych, z których narodowe T-wa mogą korzystać, dla przesyłania wsparć pieniężnych lub w naturze, przeznaczonych dla państw wojujących (B. IV. III. str. 90. Nr. 4. d.)

66. Komitet Międzynarodowy na wypadek wyrażonej prośby, służy narodowym T-wom stron wojujących własnem pośrednictwem, lub też pośrednictwem swoich agencji, dla przysyłania korespondencji niezależnie od korespondencji bezpośredniej, którą dane T-wa mogły by pomiędzy sobą ustanowić, za zezwoleniem komendy wojskowej i przy uwzględnieniu warunków przez nią ustanowionych. (C. str. 90, nr. 4. e).

F. Konwencja Genewska.

67. Komitet Międzynarodowy proszony jest o poczynienie najenergiczniejszych kroków dla uzyskania akcesu do Konwencji Genewskiej tych państw, które danej konwencji jeszcze nie podpisały. (B. nr. IV. 5).

VI.

Klęski rozmaite.

68. T-wom służy prawo przyłączania się do akcji humanitarnych, odpowiadających ich obowiązkom podczas wojny i udzielania swej pomocy podczas klęsk publicznych, wymagających jak np. wojna szybkiej i zorganizowanej akcji ratowniczej. (B. nr. III, 20 et 21 — G. litt. G).

69. T-wa powinny się zajmować pielęgnowaniem chorych, pomagając w tem zadaniu djakonisom i siostrom miłosierdzia, jak również zakonowi Maltańskiemu i zakonowi Św. Jana w Jerozolimie, oraz innym zgromadzeniom podobnym. (B. nr. II—22).

70. Najlepszy sposób przygotowania Towarzystw Czerwonego Krzyża do spełnienia głównego ich zadania podczas wojny, jest czynna działalność w czasie pokoju. Konferencja uznaje za stosowny udział Czerwonego Krzyża w służbie pomocniczej względem ludności na wypadek klęsk publicznych. (SP. XII).

71. Jest pożądanem, aby T-wa Czerw. Krzyża uczestniczyły w czasie pokoju w walce z gruźlicą, zajmując się szczególniej ludźmi, nie przyjętymi podczas poboru, jak również żołnierzami zwolnionymi z wojska na zasadzie stwierdzonej gruźlicy, lub będącymi w podejrzeniu pod tym względem.

Pod tym względem poparcie władz cywilnych i wojskowych jest potrzebne, aby urzeczywistnić skuteczne zapobieganie chorobom. (L. VI).

72. Jest pożądanem zarządzić środki następujące:

1. dla zorganizowania w wojsku i pośród ludności cywilnej nauczania teoretycznego i praktycznego opatrunków, oraz dla rozszerzenia przez te nauczanie środków zaradczych ochraniających osoby i przedmioty od zakażenia.

2. dla specjalnego nauczania środków zapewniających rannym zarówno podczas wojny, jak podczas pokoju, jaknajszybszy opatrunek, w warunkach ochraniających od infekcji. (IIV L.).

VII.

Medal imienia Florencji Nightingale.

73. IX Międzynarodowa Konferencja Czerwonego Krzyża przyjmuje następujące uchwały specjalnej Komisji:

1. Będzie utworzony fundus za pomocą składek wszystkich narodowych Komitetów Czerwonego Krzyża, na pamiątkę wielkich i szczególnych zasług, świadczonych przez Florencję Nightingale ku udoskonaleniu nauki pielęgnowania chorych. Zawdzięczając jej zasługom pielęgniarstwo dosięgło we wszystkich swych gałęziach doskonałości i pierwszorzędnego znaczenia na całym świecie.

2. Będzie odbity medal nazwany medalem Florencji Nightingale z dołączeczeniem dyplomu pergaminowego. Sześć podobnych medali (liczba ta będzie mogła sięgnąć tuzina na wypadek wielkiej wojny), będzie rozdawany corocznie dyplomowanym pielęgniarkom, które odznaczyły się, poświęcając się chorym lub rannym, podczas wojny, lub podczas pokoju.

3. Imiona i tytuły tych pielęgniarek, po rozpatrzeniu przez Komisję, złożoną z osób odpowiednich, wyznaczonych przez każdy Centralny Komitet Czerwonego Krzyża, będą przedstawione Międzynarodowemu Komitetowi w Genewie, któremu wypadnie rozstrzygnąć, którym z liczby przedstawionych kandydatek należy przyznać medale.

4. Medale będą wysłane z Genewy w przeciągu następnych 3-ch miesięcz po zapadłej uchwale Komitetu Międzynarodowego Komitetowi Czerwonego Krzyża tego kraju, do którego należą pielęgniarka, lub pielęgniarki, zaszczycone wyborem, aby wręczenie medalu mogło się odbyć oficjalnie.

5. Żaden Narodowy Komitet nie będzie mógł przedstawiać ponad jedną kandydatkę corocznie, wyjątek stanowią

czasy wojenne. Przedstawienie corocznie kandydatki nie jest jednak obowiązkowe.

6. Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża nie jest obowiązany rozdawać corocznie wyższej liczby medali, jeśli tytuły kandydatek przedstawionych na tą wysoką nagrodę nie wydają się dostateczne.

Specjalny regulamin, dotyczący rozdawnictwa medali będzie przygotowany i ogłoszony w Biuletynie Międzynarodowym. Komisja im ienia Nightingale, zawiadomi Międzynarodowy Komitet co do wybory artysty, oraz co do wzoru medalu, który będzie odbity w celu rozdania go osobom, zasługującym na tą nagrodę, według Statutów powyższych. (W str. 321).

Z Polskiego Tow. Czerwonego Krzyża.

Sprawozdanie

z działalności sekcji Samarytańskiej Polsk. Czerw. Krzyża we Lwowie.

od grudnia 1918 roku.

Sekcja Samarytańska istniała przez cały czas wojny od 1914 roku przy „Czerwonym Krzyżu Krajowym" a po powstaniu Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża pracuje jako Sekcja przy Komitecie Okręgu Lwowskiego. W ciągu roku 1918 działalność jej osłabła, wobec wypadków w Rosji, gdyż usłała korespondencja z jeńcami i opustoszały szpitale. Następnie zaś wybuchła wojna z Ukrainą, podczas oblężenia Lwowa z powodu trudności porozumienia się z członkami Sekcji nie mogła rozwinąć swej działalności. W listopadzie 1918 r. Sekcja Samarytańska łącznie z Tow. Pracy Narodowej (p. Jędrzejewiczowa) Komitetem Obywatelskim Polek (pp. Dulębianka i Zgórska) Samarytaninem Polskim (p. Wołkowicka) utworzyła Komitet Gwiazdkowy, na czele którego stanęła p. Niezabitowska.

Urządzono zbiórkę i zebrano 56,031 kor. 92 hal. Poczem przystąpiono do zorganizowania wigilji dla żołnierzy urządzono ją w dwudziestu ośmiu koszarach i kilku szpitalach. W 10 szpit. 2-ch pociągach, jednej kolumnie sanitarnej rozdano gwiazdkę, każdy żołnierz otrzymał: torebkę z podarunkami, jedną bułkę, kalendarzyk i papierosy; ciężko chorzy otrzymywali wino i keksy. (Ogółem w szpitalach znajdowało się 3,000 ludzi.)

Nie zapomniano o walczącym na froncie wojsku, które w liczbie 20.000 otrzymało od władz wojskowych za pośrednictwem sekcji podarunki: (ciepłe rękawiczki, sparpetki, szczotki, pugilaresy i t. d.) Komitet Obywatelski Polek ofiarował dużo bielizny i chleba. Na front, będący blizko rogatek miasta, panie wywoziły oprócz podarków w wigilję strawę ciepłą, na dalszy zaś chleb i wędliny.

Po ukończeniu pracy swej Komitet Gwiazdkowy rozwiązał się i wszystkie te Organizacje, zajmujące się opieką nad chorym i rannym żołnierzem wstąpiły do Sekcji Samarytańskiej Polsk. T-wa Czerwonego Krzyża.

Obecnie Zarząd tej Sekcji stanowią: p. Niezabytowska przewodnicząca, p. Zgórska wiceprzewodnicząca, p. Komorowska wice-przewodnicząca, p. Borkowska, kasjerka.

Działalność Sekcji Samarytańskiej jest następująca: opieka nad żołnierzami w szpitalach, gdzie panie odwiedzają chorych, roznoszą papierosy, gazety, pieczywo i t. d. Ciężko rannym rozdają podwieczorki, a w razie potrzeby Sekcja opiekuje się również żołnierzami, opuszczającemi szpital. Sekcja założyła 6 herbaciarni przy szpitalach, gdzie żołnierze dostają za małą opłatą: herbatę, pieczywo, wędliny, drobiazgi (papier listowy, scyzoryki i t. d., czytają pisma i gazety; oprócz tego panie urządzały koncerta, odczyty i obchody narodowe.

Grupa bibljoteczna Sekcji Samarytańskiej zorganizowała następujące bibljoteki: 1). Bibljoteka w szpitalu „Technika" (Kierowniczka p. Magdówna),

2). Bibl. w szpit. Czerwonego Krzyża (Kierowniczka p. Dobrowolska), 3). Bibl. w domu dla inwalidów. Z Kasy Czerwonego Krzyża dostaje Grupa Bibl. zapomogę miesięczną wysokości 210 mk. oprócz tego z różnych źródeł otrzymano 5.900 mk. W skład Grupy Bibljotecznej wchodzą: p. Madejska-prezes p. Więckowska-skarbniczka, pp. Dobrowolska, L. M. Magdówne-kierowniczki bibljotek, oraz 20 pań, które pomagają w rozdawaniu książek i czasopism w szpitalach. Ofiarność publiczna, T-wa, redakcje, księgarnie, czytelnie popierały pracę Grupy Bibljotecznej.

Sekcja Samarytańska opiekuje się również inwalidami, dla których grono pań z p. Jędrzejewiczową na czele ma otworzyć herbaciarnię.

P. Komorowska objęła opiekę nad ociemniałymi, dla których uruchomiono warsztaty szczotkarskie i koszykarskie.

D. Wisznicka.

Sprawozdanie ze zwiedzenia szpitala Czerwonego Krzyża w Suchej, Zakopanem i Rajczy.

Podajemy oryginalne sprawozdania ze zwiedzenia zakładów w Suchej, Zakopanem i Rajczy przez p. pułk. Snively z Am. Czerwonego Krzyża, aby dać czytelnikom bezstronną ocenę tych zakładów, które winny stać się perłami instytucji Czerwonego Krzyża.

(przyp. red.)

I. Sucha.

Data zwiedzenia 29 kwietnia 1920 r.

Nazwisko komendanta: dr. Andrzej Karaś.

Liczba łóżek: 160.

Liczba chorych: 92.

Zakład leczy wyłącznie wypadki gruźlicy zamkniętej, lecz obecnie 4-ch chorych zapadło ponownie na gruźlicę otwartą. Mają być przewiezieni do Rayczy.

Personel się składa z naczelnego doktora, felczera, księdza, 9 sióstr (zakonnice), 16 sanitarjuszy i pomocników.

Budynek murowany, 3 piętrowy, był poprzednio pałacem prywatnym. Budynek jest dobrze zastosowany do potrzeb szpitalnych, sufity są wysokie i jest dostateczna ilość okien. Dokoła roztacza się piękny zadrzewiony park. Duży las sosnowy graniczy z dobrze utrzymanym ogrodem. Część zamku była zbudowana 500 lat temu, reszta budynku została wykończona przed 200 laty. Elektryczność w szpitalu otrzymuje się ze stacji miejskiej. Dostawa opału jest utrudniona. W przeciągu 8 miesięcy nie było węgla. Drzewa w okolicy jest dużo.

Zakład posiada dobre laboratorjum, które działa poprawnie. Zakład jest utrzymany w czystości, i porządku. Należy podkreślić, że wszędzie gdzie pracują zakonnice, panuje wzorowa czystość. Łóżka są ustawione w dobrej odległości, niezbyt blizko jedno od drugiego. Zapasy bielizny są małe, ale utrzymane należycie. Urządzenie kąpielowe zawiera tub i prysznic. Wszyscy chorzy, wchodzący do szpitala podlegają przedewszystkiem kąpieli. Wszy niema, ale zachodzi potrzeba sterylizatora dla odzienia i osobistych rzeczy, należących do chorych.

Leczenie stosuje się do gruźlicy zamkniętej i kładzie nacisk na świeże powietrze, słońce, żywność i spoczynek. Bywają nieraz trudności w dostarczeniu chorym dostatecznej ilości mleka. mąki i ryżu. Wojskowość dostarcza żywności, opału oraz mydła. Lekarstwa i materjał szpitalny pochodzą od Czerwonego Krzyża. Niektóre zapasy były przysłane ze Lwowa.

Według mnie zakład ten robi dodatn e wrażenie, zasługuje na pomoc, i pomimo, iż nie będzie powiększony powinien otrzymać jaknajprędzej żądane zapasy.

II. Zakopane.

Data zwiedzenia 28 kwietnia 1620 r

Nazwisko komendanta kpt. dr. Czaplicki.

Ilość łóżek dla oficerów 60, dla żołnierzy 300

Ilość chorych oficerów 24, żołnierzy 137, innych 9.

Personel — 3 doktorów, 1 student medyk, 8 sióstr, 4 zakonnice, 41 pomocników.

Duży 2 piętrowy budynek, dobrze oświetlony i dobrze wietrzony. Czyni wrażenie, że był specjalnie budowany na szpital. Prywatne pokoje są zaopatrzone w małe słoneczne werendy. Ja-

dalny pokój jest duży i ładnie urządzony. Są pokoje wyłącznie przeznaczone dla czytania i dla rozrywki. Kuchnia jest duża, dobrze oświetlona, czysta i dobrze utrzymana. Apteka i laboratorjum są zadawalniające. Zakład posiada własną stację elektryczną, piekarnię, pralnię i. t. d.

Szpital mieści się na otwartem miejscu pośród wspaniałych widoków, z których słynie Zakopane.

Chorzy. Zakład leczy wyłącznie przypadki zamkniętej gruźlicy. Wysokość 900 metrów ponad poziomem morza jest zbyt ostra dla przypadków gruźlicy otwartej. Śmiertelność wynosi mniej więcej 1% dla oficerów i 10% dla żołnierzy. Około 50% wraca do wojska. Major Kelliher z Czerwonego Krzyża Amerykańskiego we Lwowie zwiedzał niedawno zakład i zostawił wrażenie, że Amerykański Czerw. Krzyż dostarczy niebawem niektórych zapasów.

III. Rajcza.

Data zwiedzenia 30 kwietnia.

Nazwisko komendanta: kapitan dr. Raczyński.

Ilość łóżek: 120.

Ilość chorych - oficerów 20, pielęgniarek Cz. Krzzyża 4, żołnierzy 86. razem 110.

Personel składa się: z komendanta, 1 studenta medyka, 9 sióstr (zakonnice), 1 chemika pracującego w laboratorjum, 9 sanitarjuszy.

Budynek użyty na szpital był pałacem, należącym do księcia Lubomirskiego, były zaprowadzone niektóre zmiany, mianowicie urządzenie werendy słonecznej. Szpital znajduje się na wysokości 500 metrów nad poziomem morza i jest otoczony zadrzewionemi górami. Słońca jest dużo, wiatru bardzo niewiele, przyczem twierdzą, że nocna temperatura mało się różni od temperatury dziennej. Ogromne lasy sosnowe ciągną się dokoła. Bystry potok, obficie zarybiony, przepływa tuż obok. Trudno wyrazić piękność uroku tej miejscowości.

Budynek odpowiada wymaganiom sanatorjum, posiada szerokie korytarze, wysokie pokoja i obszerne sale. Pokoje jadalne są ładnie urządzone i dzięki temu wzbudzają apetyt u chorych, co jest nader ważnym czynnikiem w leczeniu gruźlicy.

Zakład posiada własną stację elektryczną, oraz pralnię, piekarnię, kanalizację i ogrody w rozmiarach, przewyższających potrzeby zakładu na 120 łóżek.

Jaja i mleko mogą być zawsze dostarczane przez włościan okolicznych, chorzy używają do 9000 jaj miesięcznie. Ryby znajdują się w rzecze. Pośród przyjętych chorych nie było wypadków owszenia i nie było tyfusu plamistego, natomiast włościanie okoliczni są zawszeni, i gnębi ich tyfus. W całej okolicy niema doktora dla ludności cywilnej. Rozszerzenie szpitala na 400 lub 500 łóżek byłoby możliwem, ponieważ chodziło by tylko o dobudowanie drewnianych baraków i powiększenie personelu lekarzy i pielęgniarek.

Niepodobna znaleźć idealniejszej miejscowości na szpital dla gruźliczych.

Doktór Raczyński kształcił się specjalnie dla tej pracy i oddaje się jej z zapałem. Robi wrażenie człowieka wielkiej wartości.

Leczenie kładzie nacisk na świeże powietrze, słońce, spoczynek i żywność. Używana jest tuberculina Koch'a, jak również promienie Roentgen'a i hydroterafja. W przeciągu ostatnich 12 miesięcy przyjęto 600 chorych. Śmiertelność była 12%, 18% powróciło do wojska, reszta zaś powróciła do domów.

Dr. H. H. Snively.
Amerykański Czerw. Krzyż.

Wykaz szpitali Cz. Krzyża, według danych z kwietnia 1920 r.

	Miejscow.	il. łóż.	ilość chor.	komend. lub nacz. lek.	personel	Uwagi
Szpital	Warszawa, Smolna 6	435	435	maj. lek. dr Gorczycki	ord. A. Patocki, dr Dobrowolski, Adelt, Korzon, Burzymski, Suchowski, Jaroszyński, 104 osoby.	
"	Warszawa, Topiel 14	50	—	jak wyżej		
Sanatorjum	Karolin	100	35	dr. Wilczyński	19 osób	
Szpital	Konin	25	?			
Izba chorych	Lubicz	6		lek. Floksztein		
Szpital	Pabjanice	25	50	dr. Eichler	30 osób	
Szp. dziec.	Radom	24	20	lek. St. Idzikowski	2 osoby	
Ambulatorjum	"	—	—	lek. Piętowski	2 osoby	
Sanatorjum	Zakopane	383	383	maj. Czaplicki	50 osób	
"	Sucha	160	?	kpt. Raczyński	30 osób	
"	Rajcza	150	?	por. Zolciński	20 osób	
Szpital	№ 101	100	100	dr. Lilpop	55 osób	personel liczony wraz z czolówkami
"	№ 102	30	25	dr. Milaszewski	13 osób	
"	№ 103	85	50	dr. Niewiarowski	13 osób	
"	№ 202	150		podpułk. Sokołowski	30 osób	
"	№ 203	200	200	lek. kap. Jurow	50 osób	powiększony do 300 łóżek.
"	№ 205	50	50	dr. Hłasko	6 osób	Zarząd postanowił zorganiz. szpit. do 150 ł. dla sanitar. i legjonistek na żądanie Nacz. Dow.
"	№ 207	100		dr. Torchalski	20 osób	

WYKAZ INSTYTUCJI POLSKIEGO TOW. CZERW. KRZYŻA (Prócz szpitali).

№ kolej.	№ właść.	Nazwa instytucji	Ilość klijen.	Ilość person.
		1. Okręg Warszawski		
6		Schronienie sióstr na Pradze	—	—
		II. Okręg Małopolski		
4	6	Pociąg sanitarny № 6	—	10
5	10	„ „ № 10	—	10
		III. Front Południowo-Wschodni		
6		Czołówka Zamoyska	50	17
7		„ Błońska	50	17
8—18		18 punktów opatr.-żywnościowych	1000	124
19—22		4 „ dentystycznych	—	8
		IV. Front Litewsko-Białoruski		
6	204	Pociąg kąp.-dezynf.	—	17
7— 8	208—206	2 punkty opatr.-żywnościowe	200	—
9—10	209—201	2 kantyny	200	—
11	210	Pralnie-łaźnie	14	3

Regulamin Oddziałów Okręgowych.

Zatwierdzony na posiedzeniu Komitetu Głównego P. T. C. K. w dniu 16 kwietnia 1920 r.

§ 1.

Na mocy art. 38 Statutu Polskiego T-wa Czerwonego Krzyża powstają z decyzji Komitetu Głównego P. T. C. K. Oddziały Okręgowe.

§ 2.

Władzami Oddziałów Okręgowych są:

a) Okręgowe Walne Zgromadzenie delegatów Oddziałów Miejscowych danego Okręgu,

b) Komitet Okręgowy.

§ 3.

Okręgowe Walne Zgromadzenie składa się z delegatów, wybranych przez Oddziały Miejscowe na miejscowych walnych zgromadzeniach członków rzeczystych danego Oddziału, po jednym delegacie na 50-ciu członków rzeczywistych.

§. 4.

Okręgowe Walne Zgromadzenia są: zwyczajne i nadzwyczajne. Zwyczajne są zwoływane przez Komitet Okręgowy raz na rok w miesiącu marcu w mieście, w którem ma swą siedzibę Komitet Okręgowy. Nadzwyczajne Okręgowe Walne Zgromadzenie zwołuje Komitet Okręgowy w razie nagłej potrzeby, oraz:

1. Z polecenia Komitetu Głównego P. T. C. K.

2. Na pisemne żądanie walnych zgromadzeń przynajmniej 3-ch Oddziałów Miejscowych.

§ 5.

O terminie Okręgowego Walnego Zgromadzenia Komitet Okręgowy ogłasza w pismach i przynajmniej na trzy

tygodnie przed terminem zawiadamia Komitety Oddziałów Miejscowych.

§ 6.

W zawiadomieniach o terminie Okręgowego Walnego Zgromadzenia winien być zamieszczony prócz daty, godziny i miejsca, porządek obrad. Na Okręgowych Walnych Zgromadzeniach mogą być rozpatrywane tylko te sprawy, które były zamieszczone na porządu obrad. Wnioski Oddziałów Miejscowych, delegatów względnie członków do Okręgowego Walnego Zgromadzenia mogą być rozpatrywane na Okręgowem Walnem Zgromadzeniu, o ile zgłoszone zostaną na piśmie do Komitetu Okręgowego nie później, niż w przededniu rozpoczęcia Walnego Zgromadzenia.

§ 7.

Okręgowe Walne Zgromadzenie zagaja Prezes Komitetu Okręgowego względnie Wice-Prezes, poczem następuje wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia oraz dwuch asesorów i sekretarze.

Uchwały Okręgowego Walnego Zgromadzenia są protokółowane, protokół winien być podpisany przez Przewodniczącego, sekretarza i przynajmniej 5-ciu delegatów, obecnych na Zgromadzeniu.

§ 8.

Do kompotencji Okręgowego Wolnego Zgromadzenia należy: 1) wybór członków Komitetu Okręgowego, 2) rozpatrzenie i zatwierdzenie rocznego sprawozdania i bilansu, oraz preliminarza wydatków Oddziału Okręgowego.

§ 9.

Okręgowe Walne Zgromadzenie jest ważne bez względu na liczbę obecnych delegatów na Zgromadzeniu.

Uchwały Okręgowego Walnego Zgromadzenia zapadają prostą większością głosów, w razie równości głosów przeważa głos przewodniczącego.

§ 10.

Okręgowe Walne Zgromadzenie wybiera z pośród rzeczywistych członków T-wa Komitet Okręgowy na 3 lata w składzie od 8 do 25 osób, według uznania Okręgowego Walnego Zgromadzenia. Połowa ogólnej liczby członków Komitetu Okręgowego musi być obraną z pośród osób, stale zamieszkałych w mieście, w którym Komitet Okręgowy ma swą siedzibę. Do składu Komitetu Okręgowego musi należyć najmniej 2-ch lekarzy.

§ 11.

Ze składu Komitetu Okręgowego ustępuje co rok 1/3 część członków w pierwszych 2 latach przez losowanie, a następnie według starszeństwa wyboru.

Na miejsce ustępujących członków Okręgowe Walne Zgromadzenie wybiera nowych. Członkowie ustępujący mogą być wybrani ponownie. Wybory odbywają się w tajnem, głosowaniu za pomocą kartek.

§ 12.

W razie śmierci lub ustąpienia członka Komitetu Okręgowego wstępuje na jego miejsce osoba, która przy wyborach z kolei otrzymała największą liczbę głosów.

Jeżeli członek Komitetu Okręgowego nie bierze udziału bez usprawiedliwienia w 3-ch zebraniach z rzędu, uważa się za ustępującego i na jego miejsce powołuje się osobę, która przy wyborach otrzymała z kolei największą liczbę głosów.

§ 13.

Komitet Okręgowy wybiera ze swego grona Prezesa, Wice-Prezesa, sekretarza i skarbnika, oraz ich zastępców, którym przysługuje władza wykonawcza oraz reprezentacja Komitetu Okręgowego na zewnątrz wobec Komitetu Głównego.

Komitet Ogręgowy zbiera się conajmniej raz na miesiąc.

§ 14.

Prezes Komitetu Okręgowego zobowiązany jest zwołać Komitet Okręgowy w przeciągu 5 dni: a) na życzenie 1/3 ogólnej liczby członków Komitetu Okręgowego, b) na żądanie Zarządu Głównego.

§ 15.

Komitet Okręgowy:

a) zdaje Zarządowi Głównemu co miesiąc sprawozdanie z działalności,

b) odsyła 20% wszystkich swych wpływów wraz z sprawozdaniem kasowem co 1/4 roku do Zarządu Głównego,

c) wykonuje wszelkie zarządzenia Zarządu Głównego,

d) pośredniczy w korespondencji pomiędzy Zarządem Głównym i Oddziałami Miejscowemi i czuwa nad wykonananiem zarządzen Zarządu Głównego przez Oddziały Miejscowe,

e) powołuje do życia nowe Oddziały Miejscowe,

f) czuwa nad rozwojem i daje inicjatywę Oddziałom Miejscowym,

g) zbiera sprawozdania z działalności Oddziałów Miejscowych raz na kwartał,

h) zbiera 20% wszystkich wpływów Oddziałów Miejscowych wraz ze sprawozdaniem kasowem, co 1/4 roku.

i) na piśmienny wniosek z umotywowaniem udziela zapomogi tym Oddziałom Miejscowym, które nie mogą pokryć nadzwyczajnych wydatków.

j) zakłada szpitale i uzdrowiska dla żołnierzy, ochrony dla sierot i dzieci uchodźców.

k) czuwa nad jednolitością wykształcenia personelu sanitarnego w obrębie okręgu, organizuje kursa sanitarne, zakłada szkoły sanitarne i wyznacza Komisję egzaminacyjną,

l) spółpracuje z władzami w opiece nad jeńcami i zakładnikami, podczas ich pobytu w niewoli, oraz podczas powrotu do kraju,

ł) opiekuje się uchodźcami i zakłada dla nich stacje żywnościowe i sanitarne na terenie Okręgu i poza granicami Państwa Polskiego,

m) pracuje w porozumieniu z władzami, uzupełnia państwową opiekę nad inwalidami wojennymi,

n) gromadzi w składnicach żywność, odzież, bieliznę, opatrunki, lekarstwa i t. p.

§ 16.

Bieżącą kontrolę kasy powierza Komitet Okręgowy zawodowemu zaprzysiężonemu rewizorowi ksiąg.

§ 17.

Majątek Okręgu składa się: a) z wpłaconych 20% wpływów Oddziałów Miejscowych danego Okręgu, b) z ofiar i zapisów, c) z przedstawień, koncertów dobroczynnych i t. p., d) z procentów od kapitałów.

§ 18.

Nad powiększeniem funduszów Okręgu czuwa Wydział Propagandy. Nad prawidłowym rozwojem Oddziałów Miejscowych czuwa Wydział Organizacyjny, prócz tego Komitet Okręgowy powołuje do życia Wydziały: Sanitarny, Oświatowy i Gospodarczy.

§ 19.

Raz na kwartał odbywa się w siedzibie Oddziału Okręgowego zebranie przewodniczących Oddziałów Miejscowych danego Okręgu. Zwołuje je Komitet Okręgowy, który zdaje sprawozdanie z działalności Okręgu i omawia sprawy, dotyczące wszystkich Oddziałów Miejscowych.

Od Sekcji „Naszego Bataljonu“.

Do dziewcząt Polskich

Najserdeczniejsza miłość polski, praca i tęsknota duszy młodzieńczej,— sen o czynie dziewcząt,— poczucie najdroższego obowiązku,— wreszcie cześć dla Naczelnika.

Oto co nas skłoniło do zapoczątkowania przedsięwzięcia, o którem chcemy Wam dziś powiedzieć.

Niewątpliwie w duszy każdej polskiej dziewczyny tkwi pragnienie uczynienia czegoś dla Polski — chęć przysporzenia Jej dobra — zrealizowania swoich uczuć, każda ma napewno głębokie uznanie dla braci naszych — żołnierzy.

Nieraz choć w duszy drga pragnienie jakiegoś większego czynu — brak odwagi, albo wiary w siły własne, albo wreszcie niemożność wykonania te pragnienia niweczy.

Jak wiele takich dobrych pragnień i porywów marnieją, ale nie będzie tak nie będą marnieć, rozpraszać się nasze pragnienia, porywy, chęci, gdy pójdziemy za hasłem Mickiewicza, gdy zestrzelimy myśli w jedno ognisko i w jedno ognisko duchy.

A mamy już otwartą drogę ku zespoleniu we wspólnym czynie dla Polski, w przedsięwzięciu, którego miano jest „Nasz Bataljon“.

Pragniemy, aby naszej woli, gorącej ufności i siły nasze, powstał drobną mrówczą pracą dziewcząt zgromadzony fundusz na umundurowanie bataljonu żołnierzy wojsk naszych.

Prace te w ubiegłym roku pod hasłem: „Dla Ciebie Polsko, a w hołdzie Naczelnikowi“, który jest uosobieniem czynu dla Polski, zapoczątkowała garstka dziewcząt wydaniem odezwy do wszystkich dziewcząt Polskich i otwarciem rubryki składek na „Nasz Batalion“ w Kurjerze Polskim.

W ciągu ubiegłego roku siłami kilkudziesięciu dziewcząt zgromadziłyśmy 8.000 Mk. a teraz gdyśmy zyskały prawo i legalizację władz, wzywamy wszystkie dziewczęta z całej Polski do tworzenia tego czynu.

Zbudź się więc duszo dziewczęca i we wszech zakątkach ziemi chciej coś czynić dla „Naszego Bataljonu“

Bliższych informacji o „Naszym Bataljonie“ udziela codziennie od 4—6 pp. Sekcja „Naszego Bataljonu“ przy T-wie Czerwonego Krzyża w Warszawie Mazowiecka 9.

Prosimy o listy zapytania i porozumienie się z Sekcją.

Sekcja „Naszego Bataljonu“

Lista strat.

(*Ciąg dalszy*)

Zinkiewicz Kazimierz szer. szpit. pol. 108 zm. 1-1 20.
Zalił Juljan szer. 13 p. art. pol. 3 bat. zm. 6-1 20.
Żmijewski Jan st. żoł. 33 p. p. 8 komp. zm. 7-X 19.
Żurek Bronisław szer. batal. wart. 2-6 zm. 4-1 20.
Adamski Franciszek legj. 5 p. p. L. 5 k. zm. 6-5 19.
Adamski Stanisław legj. 5 p. p. L. 5 k. zm. 3-5 19.
Andrzejewicz Józef legj. 23 p. p. 5 k. zm. 22-1 19.
Antkowiak Franciszek legj. 2-1 p. p. L. k. k. m. zm. 2-9 19.
Apfelbaum Korub szer. 33 p. p. 2 komp. zm. 3-2 19.
Bąkowski Kazimierz legj. 3-6 p. p. L. zm. 28-9 19.
Balcerzyk Józef legj. 1-6 pp. L. 5 k. zm. 30-8 19.
Banasik Jan legj. 3-1 pp. L. 9 komp. zm. 21-4 19.
Banulski Wacław legj. 5 pp. L. 2 k. k. m. zm. 16-5 19.
Baran Jan legj. 2-1 pp. L. zm. 1-10 19.
Baran Józef legj. 2-1 pp. L. 8 k. 27-9.

Barcik Feliks st. legj. 5 pp. L. 2 k. zm. 28-9 19.
Biniek Stanisław szer. 30 pp. 4 komp. zm. 17-1. 20.
Birus Adolf szer. 2 kow. p. strz. 2 b. zm. 10-14.-9. 19.
Bizunowicz Adam st. żoł. 16 k. kol. 1 Dyw. zm. 17-1. 20.
Blusztejn Najecz legj. 1-6 pp. L. 3 k. zm. 19-6. 19.
Blutich Lejzer legj. 2-6 pp. L.
Błazun Ludwik legj. 5 pp. 4 k. zm. 15-8.
Bochenek Antoni legj. 5 pp. L. 5 k. zm. 10-9. 19.
Bodzenta Andrzej ppor. 5 pp. L. 1 k. k. m. zm. 13-9. 19.
Bojanowski Jan legj. 3-1 pp. 7 komp. zm. 27-9. 19.
Bojar Jan szer. 5 pp. 4 k. wart. zm. 21-1.
Bomba Mieczysław ppor. 6 pp. 1 komp. zm. 5-9 19.
Borsuk Adolf legj. 5 pp. L. 8 komp. zm. 30-8. 19.
Brandt Herman leg. 5 pp. L. 6 komp. zm. 9-7 19.
Brencz Ludwik leg. 3-6 p. p. L. zm. 27-9.
Brozka Kazimierz leg. 2-1 pp. L. 7 k. zm. 27-9 19.
Brzeziński Stanisław leg. 5 pp. L. 3 k. zm. 14-5 19.
Brzoske Franciszek leg. 2-1 pp. Leg. zm. 28-8-10 19.
Brzozka Feliks st. leg. 5 pp. L. 9 k. zm. 5-6 19.
Brzozowski Stefan szer. Miński p. strz. 2 b. 7 k. k. m. zm. 11-11—1-12 19.
Brzura Ludwik leg. 6 pp. L. 8 komp. zm. 27-9 19.
Chruscicki Marjan leg. 5 pp. L. 6 komp. zm. 4-9 19.
Czadowiak Feliks leg. 1-1 pp. Leg. zm. 28-8—1-10 19 r.
Czak Aleksander leg. 6 pp. L. 8 komp. zm. 30-4 19 r.
Czarzasty Adam szer. 32 pp. 2 komp. zm. 3-11 19.
Czebeter Jerzy szer. Miński p. strz. 2 b. 6 k. zm. 11-11—1-12 19 r.
Czerwiński Stanisław 1-6 pp. L. 1 k. k. m. zm. 7-7 19 r.
Czyżewski Jan leg. 2-1 pp. L. 7 komp. zm. 27-9 19 r.
Czyżewski Teofil leg. 1 pp. L. 4 komp. zm. 23-7 19 r.
Dąbrowa Michał leg. 5 pp. L. 2 komp. zm. 22-4 19.
Dadacz Juljan leg. 2-6 pp. L. zm. 30-4.
Bednarczyk Antoni legj. 2-1 pp. L. 6 k. zm. 27-4 19.
Dąbrowa Michał leg. 5 pp. L. 2 komp. zm. 21-6 19 r.
Dąbrowski Władysław szer. 6 dyw. p. k. sztab. zm. 26-1 20 r.
Dadacz Stanisław leg. 2-6 pp. L. 6 k. zm. 24-6 19 r.
Darkowski Józef leg. 1-6 pp. L. 1 k. k. m. zm. 28-5 19 r.
Dobrowolski Władysław leg. 6 pp. L. 2 k. k. m. zm. 3-5 19 r.
Domański Kazimierz legj. 3-6 pp. L. zm. 28-9. 19.
Dowgiała Piotr szer. 2 kow. p. strz. 2 b. zm. 10-14-9. 19.
Dreiwicz Otto legj. 5 pp. L. 8 komp. zm. 1-5. 1-5. 19.
Drozd Edward legj. 5 pp. L. 6 komp. zm. 30-8 19.
Drozdowski Kazimierz ppor. 1-6 pp. L. zm. 14-4—20-5 19.
Dudkiewicz Antoni legj. 2-1 pp. L. 7 k. zm. 2-9 19.
Dunajski Marceli legj. 6 pp. L. 8 komp. zm. 6-5 19.
Dworzański Stanisław ppor. 5 pp. L. 4 k. zm. 7-9 19.
Dziedzic Józef legj. 5 pp. L. 6 komp. zm. 16-6 19.
Dziuba Ignacy legj. 5 pp. L. 3 k. k. m. zm. 1-7 19.
Dzwonkowski Bolesław legj. 5 pp. L. 12 k. zm. 26-5 19.
Eliński Jan legj. 3-1 pp. L. 12 komp. zm. 10-8 19.
Felczak Józef legj. 2-1 pp. L. zm. 14-8.
Felker Stanisław ppor. 2-1 pp. L. 8 k. zm. 27-9. 19.
Folbrycht Wilhelm legj. 3-6 pp. Leg. zm. 3-17. 9. 19.
Fugman Abraham legj. 5 pp. L. 1 komp. zm. 30-7. 19.
Fuhrman Mateusz legj. 2-1 pp. L. 6 k. zm. 21-4. 19.
Gajek Michał legj. 2-1 pp. L. 6 komp. zm. 13-6 19.
Gallss Mieczysław ppor. 5 pp. L. 7 k. zm. 4-9 19.
Gasienica Andrzej legj. 5 pp. L. 3 k. k. m. zm. 3-5 19.
Gawlak Józef st. l. 2-6 pp. L.
Gawron Andrzej legj. 5 pp. L. 12 komp. zm. 26-5 19.
Geizler Antoni szer. 39 pp. 6 k. zm. 14-1.
Gierach Antoni zm. 2-1 pp. L. 7 komp. zm. 13-8 19.

Redaktor Dr. Józef Zawadzki. Drukarnia „Żołnierza Polskiego", Długa 50.